

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 609 477

Niemcy planują zamach stanu

Gdańsk przyznaje się do swych przygotowań wojskowych i tłumaczy swe zbrojenia obawą przed... „napaścią” Polski
Min. Chodacki złożył raport o sytuacji w wolnym mieście min. Beckowi

LONDYN, 2 lipca. (Tel. wł.) — Wedle informacji prasy londyńskiej, rząd brytyjski jest w posiadaniu informacji o zamierzonym jakoby przez Rzeszę ZAMACHU STANU NA TERENIE WOLNEGO MIASTA.

Kłamstwa propagandy niemieckiej

BERLIN, 2 lipca (Tel. wł.) — Koła polityczne w Berlinie w dalszym ciągu dementują wiadomości o projektowanym rzekomo przez hitlerowców puczu w Gdańsku. Natomiast nie przeczą bynajmniej, że SENAT WOLNEGO MIASTA usiłuje stworzyć

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Jak się dowiadujemy, od soboty bawi w Warszawie komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku, min. CHODACKI, który odbył wczoraj dłuższą konferencję z min. BECKIEM, informując go o OSTATNICH WYPADKACH I ROZWOJU SYTUACJI W GDAŃSKU.

PARYŻ, 2 lipca. (Tel. wł.) — Agencja Fourniera ogłasza komunikat następujący: Wiadomości, nadeszłe do Paryża o sytuacji w Gdańsku są coraz bardziej niepokojące. Świadczy o tym bowiem, że ruchi oskrzydlający Niemców w Gdańsku oraz penetracja hitlerowska i transporty artylerii — postępują naprzód. Ludność z rezygnacją oczekuje dalszego rozwoju wydarzeń. W kołach politycznych daje się zauważyć daleko idącą dyskreję. Nie pozwala to wyrobić sobie dokładnej opinii o granicach cierpliwości polskiej. Kluczem sytuacji leży w Warszawie, albowiem jedynie rząd polski może orzec, do jakiego stopnia uważa interesy polskie za zagrożone. Tylko rząd polski może wybrać godzinę, w której trzeba będzie działać.

WŁASNĄ SIŁĘ ZBROJNĄ. Ta ostatnia jest zdaniem kół narodowo-socjalistycznych w Berlinie niezbędna „by się móc o-

przeć EWENTUALNEJ AGRE-SJI ZE STRONY POLSKI“ (!) To też wyłącznie w celu obrony Gdańska przed zamachem Pol-

ski wyjeżdża z Rzeszy na teren Wolnego Miasta szereg młodych Niemców. (!) Komentarze powyższe, któ-

rych przedstawiciele propagandy niemieckiej udzielają korespondentom prasy zagranicznej, są rzeczą prostą przez wszystkie koła cudzoziemskie uważane za próbę PRZERUCENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI NA POLSKĘ za dalszy rozwój wypadków.

Gdańsk przyznaje się

GDAŃSK, 2 lipca (Tel. wł.) — Ostatnie dni minęły w Gdańsku pod wrażeniem pośpiesznych przygotowań militarnych. Akcją ta wywołała wśród ludności w. m. Gdańska duży niepokój, szcze-

(Dokończenie na str. 4-ej).

Schrony i rowy przeciwlotnicze w Łodzi

Zarządzenie p. premiera nakłada na magistrat obowiązek natychmiastowego rozpoczęcia budowy i zakończenia jej przed 1 sierpnia

Minister spraw wewnętrznych wystosował do wojewodów, przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast okólnik o potrzebie szybkiego zaopatrzenia ludności w pomieszczenia chroniące ją przed skutkami napadów lotniczych.

Istnieje obowiązek niezwłocznego podjęcia niezbędnych prac przygotowawczych i dlatego minister zarządził, aby właściwe władze nadzoru budowlanego na obszarze miast i miejscowości objętych rozporządzeniem rady ministrów nie udzielały pozwoleń na użytkowanie budynków mieszkalnych, przed całkowitym ukończeniem budowy schronu.

Jeżeli zaś pozwolenia te zostały już udzielone przed ukończeniem budowy schronu, wspomniane władze wydadzą bezzwłocznie nakazy przystosowania schronów do przepisów w terminie nie dłuższym, niż dwa miesiące.

Te same władze dokonają niezwłocznie komisyjnych oględzin wszystkich prywatnych budynków mieszkalnych o kubaturze powyżej 2.500 m. sześci. i ustala protokolarnie: wybór właściwego dla każdej nieruchomości pomieszczenia ochronnego, jego położenie i wielkość, kierując się urzędowymi wskazówkami oraz biorąc pod uwagę wszystkie związane z tym z gadeniem warunki lokalne.

W szczególności komisje te, złożone z przedstawicieli zarządu miejskiego (fachowa siła

techniczna), komendanta OPL domu, lub komendanta OPL bloku i właściciela nieruchomości lub jego zastępcy, zbada ją poczynając od dzielnicy więcej zagrożonych, czy w piwnicach budynku znajduje się część możliwa do przystosowania na cele schronu, tak ze względów technicznych, jak i gospodarczych, przy czym za przeszkodę gospodarczą nie może być uważane zajęcie piwnicy na składy węgla, jarzyn, pralni itp., ponieważ takie użytkowanie piwnic przystosowanych na schrony w czasie pokoju jest dopuszczalne. Tym większą wagę zwrócić komisje na warunki techniczne, jak np. głębokość fundamentów, wymiary, rodzaj i wytrzymałość konstrukcji (krucha zaprawa, zmurszała cegła) oraz na zachowanie wymogów, ustalonych „wytycznymi technicznymi budowy schronów i innych pomieszczeń przeciwlotniczych“.

W razie gdy przytoczone względy nie pozwalają na wykonanie schronu w piwnicy, komi-

sje powinny rozważyć, czy istnieje możliwość wykonania nad lub podziemnego schronu, poza obrębem budynku i sferą groźącego zasypania według typowych tanich rozwiązań; a w razie zachodzących i w tym względzie trudności, czy istnieje możliwość wykorzystania na ten cel piwnic, ogrodu lub podwórza sąsiednich nieruchomości. Gdyby i takie załatwienie sprawy napotykało na trudności, komendanci OPL domów we własnym zakresie działania ustala dla każdego samodzielnego mieszkania wybór i sposób wykonania przez lokatorów pomieszczeń zabezpieczających, a w ostateczności tylko uszczelnionych.

Równoległe z tą akcją oraz dla zabezpieczenia ludności, która nie znajdzie ochrony w domach, zarządy miejskie miast wydzielonych rozpoczną bezzwłocznie studia w kierunku ustalenia potrzeby i możliwości budowy schronów zbiorowych, służących na pomieszczenia nie zabezpieczonej ludności zamieszkałej lub pracującej w

dzielnicach zwarto zabudowanych. W studiach tych należy wziąć pod uwagę czy i w jakim stopniu można wykorzystać wszystkie istniejące na terenie omawianych dzielnic: forty, podziemne lochy i przejścia oraz zbadać, czy poza tym istnieje możliwość wykonania pewnych obiektów podziemnych o wartości dochodowej, jak: przejścia podziemne, garaże, dworce autobusowe, hale targowe, szalety itp., z tym załóżeniem, że w czasie wojny obiekty te mogłyby służyć jako schrony zbiorowe. W razie pozytywnego wyniku tych badań należy opracować ogólny plan tych inwestycji, ustalając ich wielkość i położenie pod kątem widzenia potrzeb gospodarczych i obliczając wynikające stąd koszty zasadnicze, a także pojemność obiektów w razie użycia ich na schrony.

By sprostać ewentualnym nagłym potrzebom chwili jeszcze przed wykonaniem schronów prywatnych i ukończeniem budowy schronów zbiorowych, a

również dla koniecznego uzupełnienia pojemności omówionych urządzeń, zarządy miejskie miast wydzielonych przygotowują bezzwłocznie plany budowy rowów przeciwlotniczych w parkach i na terenach wyłączonych z pod budowy oraz zapewnią sobie z awansu dostawę sprzętu i materiałów potrzebnych do wykonania tych robót.

Wojewodowie, przewodniczący wydziałów powiatowych i prezydenci miast o wykonaniu zarządzenia o schronach przedłożą ministrowi sprawozdanie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 sierpnia, badając osobiście lub przez podległe organa postępy zarządzanej akcji w terenie.

Okólnik p. premiera w sprawie niezwłocznej budowy schronów i rowów strzeleckich nadszedł do Łodzi w sobotę.

Niezwłocznie prezydent miasta Kwapiński zwołał naradę sztabu pracowników technicznych, z którymi omówione zostały szczegóły realizacji zarządzenia ministra spraw wewnętrznych.

Już za kilka dni inspekcja pracy rozpocznie lustrację wszystkich posesji łódzkich, celem wydania zarządzeń o budowie schronów, a niezależnie od tego będziemy świadkami budowy rowów strzeleckich w parkach miejskich, na wzór rowów, jakie w ostatnich miesiącach budowały Londyn, Paryż i inne większe ośrodki sojuszników państw. (G).

Dyr. Bayer w „Widzewskiej“

Dziś ma on opuścić swe stanowisko w izbie przem.-handlowej

Jak się dowiadujemy, ze źródła miarodajnych, długoletni i zasłużony dyrektor łódzkiej izby przemysłowo-handlowej, p. Karol Bayer z dniem dzisiejszym opuścić ma stanowisko dyrektora izby.

Dyr. Bayer objąć ma wysokie stanowisko w „Widzewskiej Manufakturze“, Sp. Akc., gdzie zdolności swe oraz doświadczenie poświęci, współpracy z syndykami nad sanacją tej firmy.

Łódzki świat przemysłowo-handlowy z żalem przyjmie do wiadomości fakt odejścia dyr. Bayera z jego dotychczasowego stanowiska w łódzkiej izbie przemysłowo-handlowej.

NIE ON JEST WINIEN

Muszę i ja kiedyś w imię bezstronności stanąć w obronie przypadkowego „współradnego” z dawnej łódzkiej rady miejskiej p. Kowalskiego. Nie on jest winien, że osłabły w kraju znacznie wpływy endecji, a tym samym całego obozu nacjonalistycznego. O ile odebrano mu przewodnictwo władz centralnych Obozu Narodowego, to jedynie dlatego, że musiał być kozioł ofiarny kłeski nacjonalistycznej, trzeba było znaleźć przyczynę odpływu mas od stronnictwa i smutnych rezultatów — w stosunku do endeckich przewidywań — wyborów samorządowych. Nietylko wzmogły się wpływy socjalizmu i demokracji w większych miastach centrum i południa Polski, ale poważne kłeski odniosła endecja również w Wielkopolsce i na Pomorzu. Dotkliwie porażki zanotować można w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Gdyni, Kielcach, Kaliszu, na terenach najintensywniejszej jej działalności. Strat tych nie zdołało powetować Wilno, ani frondujący Lwów i wyraźnie odrywający się Poznań, jak i sztuczne większości, stworzone z ozonem w wielu radach miejskich. Powierzchniowy byłby sąd wysnuwający wnioski z „zmiany warty” w endecji wyłącznie z powodu narzucających tarć wewnętrznych, osobistych. Odegrały one niewątpliwie pewną rolę, ale stanowczo nie istotną. Nasz „rodak” łódzki padł, jak zresztą zbankrutuje i jego następca, nie z powodu „nie zdania egzaminu” (przemawiam w imię łódzkiej solidarności), ale dlatego, że minęła na długo — nie wszyscy jeszcze zdają sobie z tego sprawę — koniunktura nacjonalistyczna w Polsce. Sztuczne nawet już zastrzyki nikomu nie mogą. Zmiana linii politycznej w dziedzinie zagranicznej, zerwanie ostateczne wszelkich nici z państwami, reprezentującymi nacjonalizm w najczystszej postaci, zbliżenie się, i to dość ścisłe, do demokracji zachodnich nie uszło i nie ujdzie bez skutków. Mogą na ten temat wypisywać różne nasze pisma totalistyczne, co dusza zapagnie, mogą ideologowie nacjonalizmu wyjaśniać bez końca, że co innego dyplomacja, a co innego poglądy społeczne — życie samo dobitnie wskazało już, że jednak w tej sytuacji polityka zagraniczna podąża w parze z światopoglądem.

Rezygnujemy świadomie z obszerniejszych komentarzy w tej sprawie i wracamy do zagadnienia endecckiego. Stronnictwo to posiada swoją historię, która się dziwnie systematycznie w pewnych okresach przelomowych powtarza.

Gdy po wojnach uspokoiło się w kraju i minęły wielkie niebezpieczeństwa, endecja zjawia się ze swymi pretensjami, programem, szukającym natchnienia w faszyzmie włoskim, z przemalowanym po raz dziesiąty sztydem partyjnym. Rok 1926 i na-

stępne wykazały zupełną nicotę wpływów endeckich. Dopiero zdobycie władzy przez hitlerizm w Niemczech, sukcesy faszyzmu we Włoszech w wielu umysłach zrodziło plan przeszczenia i u nas tych doktryn. Z zupełnie słuszną tym razem pretensją wystąpiła endecja, że w tej akcji jej należy się palma pierwszeństwa. Trudno było temu zaprzeczyć. Stale przypominamy i przypominając będziemy, iż warto przejrzeć polską prasę nacjonalistyczną z lat ostatnich do końca marca r. b. To rozplwanie się w zachwycie nad rzekomą jednością w Trzeciej Rzeszy, peany na cześć różnych hi-

lerowskich szopek teatralnych, kongresów norymberskich, zachłystywanie się przy opisach pogromów żydów, mordowania ideowców - przeciwników ustroju. Doszło do tego, że przyjęto nawet koszulki mundurowe i po kłon łapką (dla przywołności z pewną odmianą koloru i pochylemienia dłoni).

Staliśmy się świadkami sceny, gdy jedna partia nacjonalistyczna starała się drugą prześcignąć w wiernym kopiowaniu wzorów i metod czarnych i brunatnych.

Aż tu nagle niespodziewany dla wielu słabych głów zwrot

o całych 180 stopni.

Doszedł do głosu honor, sumienie polskie. Naród nasz, który wydał tylu szermierzy wolności, którego istotą rządzenia może być tylko idea swobody i demokracji, jedyne gwarancje utrzymania naszej niezawisłości i potęgi państwowej, cierpliwie do czasu przypatrywał się wszystkiemu. Na pierwszy zew ocknął się i podniesioną pięścią odpowiedział na zakusy zaborcze, ale jednocześnie z pogardą odniósł się do tych, co wyraźnie kopiowali wzory naszych wrogów.

Stąd płynnie zrozumienie kłeski endeckich. Czy Kowalski, czy nie — rezultat ten sam. Każde

stronnictwo w chwilach osłabienia wpływu szuka winowajcy: traf padł na naszego „rodaka”, nie dopisało mu szczęście, współczujemy mu, ale jednocześnie pocieszamy, iż p. Bieleckiemu i jego następcom również nie pomoże. W chwilach poważnych dla narodu polskiego nigdy endecja nie odgrywała i nie może odegrać roli. Takim już jej los. Ostateczna kłeska nacjonalizmu na bezpośrednim zachodzie będzie dostatecznym ostrzeżeniem i przypieczetowaniem kariery dla ostatnich mohikanów reakcji na całym świecie.

J. K. U.

Sensacyjne fakty dookoła antyhitlerowskiego filmu

Z uwagi na niezwykle zainteresowanie, jakie wzbudził w najszerszych warstwach społeczeństwa antyhitlerowski film p. t. „Zeznanie szpiega” (Confessions of a Nazi Spy), poniżej podajemy szereg interesujących faktów i dat, poprzedzających realizację tego jedynego w swoim rodzaju filmu — dokumentu:

2 grudnia 1938: Sąd nowojorski skazuje 4 szpiegów nazistowskich na wieloletnie więzienie. 14-tu udało się zbiec do Niemiec (wśród nich jednemu z przywódców Bundu niemiecko-amerykańskiego dr. Griebow). Ci zostają też skazani zaocznie. Wśród skazanych znajduje się szef morskiego wywiadu niemieckiego z siedzibą w Hamburgu.

11 grudnia 1938: Wytwórnia Warner Bros. ogłasza rozpoczęcie produkcji filmu opartego na procesie nowojorskim p. t. „Zeznanie szpiega”. Tytuł oryginalny „Confessions of a Nazi Spy”. Warner Bros. rezerwuje sobie pomoc i radę p. Leona G. Tourrou, jednego z kierowników Federal Bureau of Investigation (członkowie tego biura znani są pod nazwą G-menów). — P. Tourrou kierował akcją wykrycia tego gigantycznego spisku niemieckiego; przemęczony wie lomiesięczną pracą udaje się na urlop zdrowotny i ogłasza zamiar opublikowania ze wzglę-

dów na dobro publiczne szczegółów tego monstrualnego spisku niemieckiego na bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych. — Ze względów zasadniczych Federal Bureau of Investigation sprzeciwia się ujawnieniu przez urzędnika szczegółów śledztwa, w odpowiedzi na co p. Tourrou rezygnuje z zaszczytnego stanowiska członka FBI.

24 lutego 1939: Hitlerowski konsul w Los Angeles protestuje w t. zw. biurze Haysa przeciwko produkcji tego miażdżącego Niemcy filmu. Protest zostaje odrzucony.

12 maja 1939: Fritz Kuhn, notoryczny przywódca Bundu niemieckiego, zapowiada skargę o odszkodowanie za obrazę przeciwko Warner Bros. Hersh szturmowców znajduje się w tarapatkach finansowych, o których nikt jeszcze nie wie. Żąda od wytwórni filmowej bagatelki — 26.000.000 złotych.

19 maja 1939: „Führer” Kuhn zostaje aresztowany przez FBI

za defraudację i oszustwa dokonane na szkodę hitlerowców niemieckich w Ameryce. Sprawa zostaje wykryta przed obłóweniem się odszkodowaniem, któreby pokryło zbrodniczo chytrego Niemca.

26 maja 1939: Sensacja w Anglii! Protest niemieckiej ambasady zostaje definitywnie odrzucony. Cenzura zezwala na wyświetlenie filmu w Wielkiej Brytanii nawet dla dzieci poniżej 16 lat.

16 czerwca 1939: Premiera budzi sensację w Londynie. — Film jest prawdziwą sensacją dnia nie dzięki woli zawodowych reklamarzy filmowych, ale dzięki oddaniu prawdy w najdrobniejszych szczegółach.

19 czerwca 1939: Największy transatlantyk francuski „Normandie” powraca z New Yorku do Hawru. Na pokładzie znajdują się m. in. Marięna Dietrich, Erik Maria Remarque (autor „Na zachodzie bez zmian”), dr. Woronow, W. Ks. Maria Roma-

nowa, milionerka R. Vanderbilt i Morgan. Sensację pasażerów budzi wyładowana natychmiast po zakotwiczeniu niewielka skrzynka, która pod opieką 20 uzbrojonych w ręczne granaty policjantów zostaje załadowana natychmiast na specjalny samolot. W skrzynce znajduje się negatyw filmu „Zeznanie szpiega”. Samolot leci z nim do Polski. Daleko idące środki ostrożności zostały przewidziane na skutek zdobytych poufnych wiadomości o tym, że wia domi szpiegów dostali polecenie zniszczenia filmu, względnie nie dopuszczenia go do przewiezienia do Polski. Samolotowi, lecącemu z filmem do Warszawy, towarzyszą aż cztery inne maszyny, uzbrojone w karabiny maszynowe. „Zeznanie szpiega” lądują „zdrowo i cało” na Okciu w Warszawie.

24 czerwca 1939: Specjalna francuska misja cenzuralna zezwala na wyświetlenie filmu we Francji. Ambasada niemiecka protestuje, jednak bezskutecznie. Paryż żyje w oczekiwaniu premiery, zapowiedzianej na dni najbliższe.

Jak nam komunikują również i w Polsce film został już ocenizowany bez żadnych skrótów i już w najbliższych dniach należy się spodziewać rewelacyjnej premiery na polskich ekranach.

POLTOUR Polskie Biuro Podróży
Łódź, ul. Traugutta 2
Telefon 120-37

INDYWIDUALNE WYJAZDY WYPOCZYNKOWE:

Do **FRANCJI**,
Włoch, Łotwy, Węgier, Rumunii,
Palestyny, Litwy i innych krajów.

WYCIECZKI MORSKIE

Do Antwerpii i Londynu od 13 do 21 lipca
Do FIORDY NORWEGII od 25/VII — 9/VIII
Do Sztokholmu i Kopenhagi od 17 do 22 sierpnia
Rodzinne i indywidualne wyjazdy do Argentyny, Brazylii,
Kuby, Boliwii i innych krajów.

WYCIECZKI

DO FRANCJI

z pobytem w VICHY, NICEI lub DINARD
Odjazdy w dn. 3 lipca, sierpnia i września
oraz wyjazdy indywidualne.

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

WYJAZDY
INDYWIDUALNE
DO

FRANCJI
ANGLII
BUŁGARJI
WĘGIER
Stanów
Zjednoczonych

Załatwia
Wagons-Lits/Cook

Piotrkowska 68, tel. 170-70

Uwaga: Biuro załatwia zezwolenia na wysłanie biletów zagranicznych dla studentów, krewnych i t. d.

CAPITOL

wyświetla najpiękniejsze filmy!

Dziś poraz ostatni

Niezapomniany „Czemp” olbrzym o gołębiem sercu tytan ekranu WALLACE BEERY świeci triumfem wznoszącym filmie osnutym na tle słynnej sztuki PANGOLA „FANNY”

„Port Siedmiu Mórz”

reż. James Whale
W rolach głównych:
Mauren O'Sullivan, Frank Morgan

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Widownia idealnie wentylowana!

Ambasador Rzeszy u Bonnetta

Minister wyraźnie oświadczył, iż klucz sytuacji europejskiej leży w ręku Polski

PARYŻ, 2 lipca. (PAT). Wiadomość o rozmowie między ministrem spraw zagranicznych, Bonnettem, a ambasadorem niemieckim w Paryżu hr. Welczkiem została przyjęta w kołach politycznych Paryża z dużym zadowoleniem i została zakwalifikowana jako **AKT DYPLMATYCZNY O DUŻEJ DONIOSŁOŚCI**, którego część światła politycznego paryskiego domagała się od dawna, uważając, że w stosunkach z Niemcami przemówienia i oświadczenia publiczne nie wystarczają.

Dzienniki paryskie, podając informacje o tej rozmowie, zapoatrują je tytułami: „Żadne wątpliwości co do stanowczości francusko-brytyjskiej nie są już więcej możliwe”, „Stanowisko Francji zostało notyfikowane ambasadorowi Rzeszy w Paryżu”. „Niemcy zostały oficjalnie uprzedzone, że **FRANCJA I ANGLIA NIE BĘDĄ TOLEROWAĆ ŻADNEJ ZMIANY STATUTU GDAŃSKA PRZEZ DECYZJĘ JEDNOSTRONNĄ**”.

Cała prasa komentuje inicjatywę dyplomatyczną Francji z uznaniem, podkreślając, że **UNIEMOŻLIWIA ONA OBECNIE NIEMCOM ŻYWNIENIE JA KICHKOLWIEK ŻŁUDZEN CO DO EWENTUALNEJ DECYZJI ANGLII I FRANCJI**.

„Le Jour” pisze: „Dobrze powiedzieć sobie i powtórzyć sobie kilkakrotnie, że sytuacja jest całkowicie jasna i że **TYLKO DO POLSKI NALEŻY OKREŚLENIE, W JAKIM MOMENCIE NIEMCY PRZEKROczą MIARĘ I ZAGROŻĄ WG. FORMUŁY UKŁADU, JEJ INTERESOM ŻYWOTNYM**”.

Redaktor dyplomatyczny „Journala” Brice podkreśla, że **minister Bonnet, zapraszając na Quai d'Orsay ambasadora niemieckiego, chciał stwierdzić wobec rządu niemieckiego, że ZOBOWIĄZANIA PRZYJĘTE PRZEZ FRANCJĘ I STANOWCZA DECYZJA WYPEŁNIENIA ICH SĄ ZUPEŁNIE JASNE**.

Na łamach „Populaire” b. premier Blum, omawiając z uznaniem ostatnie posunięcia dyplomatyczne ministra Bonnetta, oświadcza, że **SYTUACJA POZOSTAJE W DAŁSZYM CIĄGU POWAŻNA**, tak jak to słusznie mówi komunikat oficjalny rządu.

Nie należy jednak tracić nadziei, że otwartość, zimna krew i energia mocarstw pokojowych zdołają zapobiec rzeczom niemożliwym do naprawienia.

LONDYN, 2 lipca. (PAT). — Omawiając znaczenie Gdańska, znany publicysta Garvin stwierdza na łamach „Observera”, że **Gdańsk nie jest małym lokal-**

nym zagadnieniem, jak niektórzy mogliby błędnie przypuszczać. Gdańsk jest **kluczem do zagadnienia, sięgającego daleko dalej i szerzej, dotyczy on bez wątpienia losu całej Polski i daleko więcej, nie wyłączając nawet imperium brytyjskiego**.

— Od dawna jest on kamieniem probierczym brytyjskich zobowiązań, kryterium brytyjskiej odwagi i rzetelności pod każdym względem oraz krytycz-

nym punktem dla całego brytyjskiego systemu dyplomatycznego. Niepowodzenie i nierozwaga w tym względzie spowodowałyby rozpadnięcie się frontu pokoju. Konsekwencją tego byłaby izolacja Wielkiej Brytanii i to sromotna izolacja. **Po poddaniu się Europy przyszłoby kolej na poddanie się imperium**. Posiadamy uroczysty traktat pomocy dla Polski w razie jakiegokolwiek usiłowania bezpośredniego lub pośredniego narzucenia obcej woli temu narodowi. Słowo nasze musi być w pełni honorowane co do ducha i litery. Nie może być niedomówień i wykrętów, oto obryzania różnica między obecnym latem, a ubiegłą jesienią.

W zakończeniu p. Garvin omawia potęgę militarną Polski, stwierdzając, że **nie ma bardziej meznego narodu, niż polacy**. — Duma i tradycja wyrobiła w nich niezwykły charakter i hart. Odzyskanie niepodległości i należnej im pozycji między narodami sprawiło, że przeciw czemukolwiek, coby zagrażało jednemu lub drugiemu będą oni walczyli do ostatniej kropli krwi.

BERLIN, 2 lipca. (PAT). — Niemieckie biuro informacyjne wskazuje w depeszy z Londynu, że **Gdańsk stanowi dziś ośrodek zainteresowania opinii londyńskiej, która stara się „podburzyć ponownie polaków”**. Taktyka prasy londyńskiej polega zdaniem agencji niemieckiej na **nastraszaniu Niemiec i podżeganie Polski**. W tym celu rozsiewane są najbardziej złośliwe i fantastyczne pogłoski, które skwapliwie podchwytywa prasa francuska.

Hess atakuje W. Brytanię

Zjazd partyjny „nazi” u fortyfikacji na pograniczu Francji

BERLIN, 2.7. (PAT) — Zjazd partyjny u fortyfikacji zachodnich utworzył miejscowy gauleiter Buerckel (z Wiednia), stwierdzając w swym przemówieniu, że „nowe fortyfikacje zachodnie dają Niemcom pełną gwarancję bezpieczeństwa. U granic tych żyją dwa narody, z których żaden nie pragnie wojny. Wina spadnie na tego, który odda pierwszy strzał. Główna jednak wina leży po stronie „Albionu”, który nie ponosząc sam żadnych ofiar, chce pchnąć Europę ponownie w katastrofę, posługując się zawsze tym samym francuskim narzędziem”.

Mowę Buerckla charakteryzowały w znamienny sposób te same akcenty, którymi posługuje się propaganda i prasa niemiecka, a które stanowią cechę dzisiejszej polityki Rzeszy. Wypowiadającej otwartą wojnę polityce angielskiej, widząc tam źródło wszelkiej antyniemieckiej aktywności.

Z kolei głos zabrał zastępca Hitlera, Rudolf Hess, który usiłował wnieść swoim słuchaczom, że „polityka okrażania nie odniesie żadnych skutków. Niemcy i Włochy — chwalił się Rudolf Hess — są mocniejsze od kurczowo sklejonych pak-

tów osaczenia”.

Promotorami polityki przeciw Niemcom, Włochom i Japonii, są żydzi i masoeci. „Atak przeciw Niemcom rzuca się — mówił Hess — o fortyfikacje zachodnie. Przedsięwzięcie w większym stylu przeciw fortyfikacjom zachodnim, dowodził Hess — zakończy się nieobliczalną katastrofą dla agresora, spowoduje wykrwawienie narodu, a więc jego samobójstwo. Niech przeciwnik uczyni to, do czego podburzany jest przez swych międzynarodowych rozkazodawców. Niemcy patrzą ze spokojem w przyszłość i czekają”.

Wzruszająca manifestacja czechów gnębionych przez przemoc niemiecką

PRAGA, 2.7. (PAT) — Podczas przedstawienia sztuki p. t. „Latarnia”, której treść jest zacierpięta z czasów reakcji austriackiej i uciśku narodowościowego w Czechach, doszło do manifestacji. Bezpośrednio po tym, gdy aktor, grający główną rolę, wypowiedział słowa: „Będę bronił swego państwa, nawet gdybym musiał za to umrzeć” — publiczność powstała z miejsc i odśpiewała hymn narodowy, przy czym wiele osób, zarówno z pośród publiczności, jak i aktorów płakało. Inne dialogi tej sztuki były burzliwie okłaskiwane. Policja opuściła całe, by uniknąć konieczności

interweniowania.

PRAGA, 2.7. (PAT) — Władze niemieckie przystąpiły do burzenia ostatniej linii fortyfikacji czeskich i w związku z tym wstrzymały wszelki ruch kołowy na szosach w strefie ufortyfikowanej. W konsekwencji wszelki ruch samochodowy w Czechach ustał.

WIEDEŃ, 2.7. (PAT) — Aresztowano tu p. Alnę Motzko, była prezeskę organizacji kobiet katolickich oraz jedną z sekretarek tej organizacji. Pani Motzko była jedną z najbardziej wybitnych działaczek katolickich w Austrii.

Rewizja ustawy o neutralności i utrzymanie embarga na materiały wojenne

WASZYNGTON, 2.7. (PAT) — Kola zblizne do departamentu stanu oświadcza, że w najbliższych dniach rząd i stronnictwo demokratyczne przystąpią do badania nowej sytuacji politycznej, wytworzonej wskutek przyjęcia przez parlament projektu rewizji ustawy o neutralności. Rząd nie rezygnuje bynajmniej z myśli przeprowadzenia swego punktu widzenia, lecz biorąc pod uwagę nastroje, prawdopodobnie dojdzie z **przymocowaniem większości do porozumienia**, eo do tego, aby w ciągu obecnej sesji nie wysuwać tej sprawy. Jeżeli przy-

dent Roosevelt podzieli ten pogląd, przewidywane jest odroczenie tej sprawy do przyszłego kongresu.

Marek Grün

LEKARZ - DENTYSTA
Łódź, Nawrot 2, III-a brama od rogu Piotrkowskiej
Przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 7-jej. Telefon 124-03.

Czy boła i pała cię nogi??

Bezbolesne usuwanie odcisków i piekającej twardej skóry łącznie z kąpielą nóg (Pedicure)

1.50

Zabiegi wykonują **pierwszorządne siły fachowe**.
GABINET LECZNICZEJ KOSMETYKI
„ELITE”
Piotrkowska 86, tel. 159-28
PORADY BEZPŁATNE
Manicure 75 gr.

WASZYNGTON, 2.7. (PAT) — Przegłoszowany wczoraj wniosek o utrzymaniu embarga na materiały wojenne, przeznaczone dla stron wojujących, jest przedmiotem ostrej krytyki ze strony prasy porannej. Wskazuje ona, że zwrócenie uwagi ewentualnym agresorom na to, że broń i amunicja amerykańska będzie do dyspozycji ich przeciwników, jeżeli ci ostatni zostaną wciągnięci do wojny obronnej, dodałoby wagi wpływem amerykańskim w interesie jej własnego bezpieczeństwa, pokoju, prawa i porządku międzynarodowego.

Masowe aresztowania rewizjonistów w Palestynie

JEROZOLIMA, 2.7. (PAT) — W czasie starć, do których doszło w ciągu dnia wczorajszego, straciło życie trzech arabsów.

JEROZOLIMA, 2.7. (ZAT) — Aresztowania wśród rewizjonistów przybrały szerokie rozmiary. W Ryszon-Lecyon aresztowano cały oddział Betaru, złożony z 46 młodzieńców i 7 dziewcząt. Wszystkich internowano w obozie koncentracyjnym w Sarafand.

JEROZOLIMA, 2.7. (ZAT) — W Rechoboth policja aresztowała 74 żydów pod zarzutem nielegalnej imigracji. Członek egzekutywy Agencji Żydowskiej, 64-letni rabin Fiszman, został pobity przez żołnierzy angielskich podczas wynikłego incydentu paszportowego.

Ciano jedzie do Barcelony

MADRYT, 2.7. (PAT) — Minister Ciano przybędzie do Barcelony dnia 10 lipca i zabawi w Hiszpanii do dnia 23 lipca.

Zdrowy instynkt jugosłowian Nie dopuszczono do głosu emisariusza Hitlerii

BIAŁOGRÓD, 2.7. (PAT) — B. minister Dymitr Ijeticz, przywódca organizacji „Zbor”, posiadającej orientację filoniemiecką, usiłował ostatnio zorganizować zebranie polityczne w Marter (Dalmacja). Miejscowa ludność zajęła jednak wrogą postawę i w sposób hurzliwy manifestowała przeciwko niemu, nie do-

puszczając do zorganizowania zebrania.

Rewolucja w Boliwii

BUENOS AIRES, 2.7. (PAT) — Według niesprawdzonych pogłosek w Boliwii wybuchło powstanie.

Nowy incydent w Tientsinie Rokowania angielsko-japońskie rozpoczną się jutro

TIENTSIN, 2 lipca. (PAT). — Dziś obostrzono znowu blokadę koncesji cudzoziemskich. Zano-towano nowy incydent. Mianowicie obywatel brytyjski został ponownie rozebrany niemal do naga i uderzony w twarz paszportem.

TOKIO, 2 lipca. (PAT). Agencja Domei dowiaduje się, że rokowania angielsko-japońskie rozpoczną się we wtorek, lub w

środe w ministerstwie spraw zagranicznych w Tokio.

TIENTSIN, 2 lipca. (PAT). — Ubiegłej nocy chińscy wolni strzelcy zaatakowali Tientsin.

CZUNGKING, 2 lipca. (PAT). Ze zwołów chińskich dowiedzieliśmy, że w pobliżu miejscowości Uosen chińscy armii dowiedzieli dwie próby dokonania japońskiego desantu przy poparciu 7 okrętów wojennych.

Nie zatwierdzono b. woj. Kwaśniewskiego na prezydenta Krakowa

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Polska agencja agrarna dowiaduje się, że w kołach politycznych obiegają pogłoski, iż zapadła już decyzja władz, w sprawie samorządu krakowskiego. Według tych pogłosek, wybrany na prezydenta Krakowa nie został przez ministerstwo zatwierdzony.

Zaopatrzenie rodzin rezerwistów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało do samorządów okolicznych w sprawie poborów urzędników miejskich, powołanych na ćwiczenia wojskowe. W myśl tego okólnika rezerwistów powołani pod broń pobierać mają do 3 miesięcy pełne uposażenie. Po tym czasie na samorządach ciąży obowiązek zaopatrzenia rodzin rezerwistów przez wypłatę odpowiednich zapomóg.

Ozdobne obligacje pożyczki przeciwlotniczej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Wytwórcie papierów wartościowych przygotowują obligacje i bonny pożyczki obrony przeciwlotniczej. Walory te wydane będą w niezwykle oryginalnej formie artystycznej i opatrzone rysunkami z motywami lotniczymi. Pierwsze obligacje wydane zostaną w listopadzie.

Zjazd hallerczyków zwołany do Gdańska?

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Na ważnym zebraniu zw. hallerczyków we Lwowie powzięto uchwałę, wzywającą zarząd główny do zwołania jubileuszowego zjazdu byłych żołnierzy armii gen. Hallera w związku z 25-leciem utworzenia jej. Zjazd odbyć się ma w Gdańsku.

Pożar na przestrzeni pół kilometra w pow. słonimskim

SŁONIM, 27. (PAT.) W osadzie Tartaki Most, gm. Szydłowickiej, pow. Słonimskiego spalił się tartak firmy „Radmil” wraz z urządzeniami, 3 tys. metrów sześciennych desek, rozrzuconych na przestrzeni pół kilometra oraz zabudowania gospodarcze. Straty są bardzo duże. W akcji ratunkowej brały udział straże ogniowe ze Słonima, Baranowicz oraz pobliski oddział wojska i robotników.

Grad wielkości kurzego jaja

BERLN, 2 lipca (PAT.) — Nad powiatem kładzkim przeszła niezwykle gwałtowna burza z piorunami i gradobiciem, która wyrządziła nieobliczalne szkody. — W Reichenau spadł grad wielkości kurzego jaja. Pracujący na polu wieśniacy odnieśli bolesne rany. Jeden z parobków, którego grad zaskoczył w lekkim ubraniu i bez czapki, został zabity. Po burzy znaleziono jego ociekające krwią zwłoki.

Oślepiiony słońcem maszynista spowodował katastrofę kolejową

MEDIOLAN, 2 lipca (PAT.) — Na stacji Labrate pociąg pasażerski zderzył się z pociągiem towarowym. 3 osoby zostały zabite, 10 odniosło ciężkie rany, 50 lekkie. Jak się okazało, maszynista został oślepiiony przez słońce i nie zauważył sygnałów.

Gdyby Niemcy spowodowały wojnę odpowiedź byłaby błyskawiczna i piorunująca

PARYŻ, 2 lipca. — W Paryżu i Londynie odbywa się obecnie swoista konferencja, w której uczestniczą: obaj szefowie rządu Chamberlain i Daladier, obaj ministrowie spraw zagranicznych, lord Halifax i Bonnet, ich zastępcy sir Aleksander Cadogan i Aleksy Leger, ambasador francuski w Londynie Corbin, angielski w Paryżu sir Erik Phipps, ambasadorowie w Warszawie Noel i sir Howard Kennard, wreszcie obaj ambasadorowie polscy hr. Edward Raczyński i Juliusz Łukasiewicz.

Ta delegatura polityczna francusko - angielsko - polska, posilająca się stale kontaktami osobi-

bistymi ciągłymi komunikacjami telefonicznymi na linii trzech stolic, działa jak gdyby w permanencji. Z godziny na godzinę wymienione powyżej osobistości informowane są jak najdokładniej o wszelkich zmianach w sytuacji międzynarodowej, a specjalnie w położeniu dookoła w. m. Gdańska. Szefowie wojsk utrzymują ściśle kontakty z szefami politycznymi.

Gen. Gamelin, desygnowany naczelnym wódz armii francusko-angielskiej, który przeprowadził lustracje obecnej granicy alpejskiej francusko - włoskiej, powrócił do Paryża, aby być stale do dyspozycji rządu.

Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów premier Daladier otwarcie oświadczył, że sytuacja pozostaje w dalszym ciągu poważna. Szczegóły zarządzeń obronnych utrzymywane są w ścisłej tajemnicy. Jedno tylko jest pewne: gdyby Niemcy spowodowały wojnę, odpowiedź Francji i Anglii byłaby błyskawiczna i piorunująca.

PARYŻ, 2 lipca. (PAT.) — Odbyło się odsłonięcie pomnika ku czci słynnego lotnika Henri Farmana, który 30 lipca 1908 roku po raz pierwszy dokonał lotu z jednego miasta do drugiego. Minister Marchandean powie-

dział m. in.: Byliby w błędzie ci, którzyby przypuszczali, że Francja poczyna ofiary, ażeby na krótki czas odroczyć ciężkie godziny, któreby wkrótce powróciły w formie ciężkiego niebezpieczeństwa. Uzbrojenie Francji jest obecnie równie silne jak jej odwaga, a poczucie siły równa się poczuciu jej prawa.

PARYŻ, 2 lipca. (PAT.) — Po swym powrocie do Paryża, gen. Gamelin został o godzinie 10-ej przyjęty przez premiera Daladier'a, z którym odbył przeszło godzinną konferencję.

Defilada ochotników przed Jerzym VI Wizyta angielskiej pary królewskiej w Egipcie?

LONDYN, 2 lipca. (PAT.) — Po raz pierwszy w historii Anglii król przyjął defiladę 20 tysięcy ochotników służby narodowej, którzy przybyli z całego królestwa.

W defiladzie wzięły udział oddziały piechoty, marynarki, służby sanitarnej, lotnictwa oraz pomocniczy korpus żeński. Defilada, która się odbyła w Hyde Parku trwała 40 minut.

LONDYN, 2 lipca. (PAT.) — „Sunday Express” donosi, że londyńskie koła dyplomatyczne liczą się z możliwością wizyty angielskiej pary królewskiej w Egipcie.

Bomby na dworcach kolejowych Swięże zamachy terrorystyczne w Anglii

LONDYN, 2 lipca. (PAT.) — Dziś nad ranem nastąpiło 7 eksplozji na 7-miu rozmaitych dworcach kolejowych linii wiodących poprzez środkową Anglię.

Wszystkie te eksplozje są niewątpliwie dziełem terrorystów.

Pierwsza eksplozja miała miejsce o 3-ej nad ranem na jednym z dworców Leicester, następna w pół godziny później na jed-

nym z dworców Birmingham, po tym w krótkim odstępie — na placu derby, a następnie w Stafford, Nottingham, Coventry, Leamington.

W pięciu wypadkach eksplozja miała miejsce w przechowalniach, co narzuca przypuszczenie, że były to bomby zegarowe. Wybuch w Leicester spowodował poranienie konduktora, odbierającego bilety od przyjezd-

nym z dworców Birmingham, którego budka przylegała do przechowalni. — W derby jeden z pracowników kolejowych został ranny.

Urzędy stacyjne tych siedmiu miejscowości zostały poważnie uszkodzone.

Bomba, która eksplodowała na dworcu Leamington, zburzyła halę bagażową. Ofiar w ludziach nie było.

„Jutro cały świat..” Nowy artykuł b. prez. Rauschninga

LONDYN, 27. — „Daily Herald” zamieszcza nowy sensacyjny artykuł byłego prezydenta senatu gdańskiego dr. Hermana Rauschninga, który raz jeszcze w mocnych słowach potępia hitlerowską politykę zagraniczną.

Autor przytacza zdanie wypowiedziane do niego przez marszałka von Blomberga jeszcze w roku 1934:

„Mam swobodę mówienia do Führera wszystkiego co tylko zechcę, jednak nie marzę nawet o powiedzeniu czegokolwiek co się odnosi do Austrii. Panu też doradzam

stanowczo trzymać się z dala od tego tematu. Sprawa Austrii decydowana jest wyłącznie przez Hitlera. Na tym punkcie nie jest on całkiem normalny”.

Ta uwaga niemieckiego marszałka potwierdziła przekonanie Rauschninga, iż pod wodzą narodowego socjalizmu Niemcy idą ku samozniszczeniu.

Dr. Rauschning podkreśla, iż błędem jest sądzić, że polityka zagraniczna Rzeszy zainteresowana jest tylko w Europie i na Bliskim Wschodzie. Prawdziwe cele hitleryzmu zawarte są w hymnie mło-

dzieży narodowo-socjalistycznej: Heute gehört uns Deutschland, Morgen die ganze Welt.

Dr. Rauschning przekonany jest jednak, iż Rzeszy nie uda się zrealizować tych zamiarów. Destrukcyjna Austria i Czechosłowacja oddała w ręce przeciwników Hitlera wszystkie moralne atuty.

„Gdy Hitler jechał przez zaśmiecone ulice Pragi i wkraczał do czeskiego zamku hradebskiego — pisze Rauschning — jego tryumf był zarazem największą klęską moralną”.

Niemcy planują zamach stanu

(Dokończenie) gólnie, iż zawieszona została działalność licznych organizacji społecznych, których lokale zarezerwowano dla wojska. Aby zapelnąć lukę w życiu społecznym, organizuje się galówki, apele politycznych komisarzy, defilady, przeglądy S. A., Hitlerjugend i t. p. Wszędzie przemawiać ma „gauleiter” Forster.

Koła narodowo - socjalistyczne Gdańska pośrednio przyznają, że na terenie Wolnego Miasta mają miejsce przygotowania o charakterze wojskowym. — Wprawdzie „Danziger Vorposten” pisze, że wiadomości o postoju niemieckich sił zbrojnych w Gdańsku są „bezcelnym kłamstwem”, z dalszych wywodów tego pisma wynika jednakowoż, że

przygotowania wojskowe na terenie Wolnego Miasta mają miejsce. Pisze mianowicie „Danziger Vorposten” co następuje:

„To, co się w Gdańsku dzieje w dziedzinie przygotowań wojennych, nie da się porównać z mobilizacją wojskową i z militarzycją życia codziennego, które mają miejsce w Polsce i we Francji, przybierając tam charakter zarządzeń trwałych. To oczywiście nie oznacza, by gdańskie organa policyjne (?) nie były w stanie wznieć wśród ludności gdańskiej poczucia bezpieczeństwa”.

To samo pismo zwraca się z apelem do ludności Wolnego Miasta, by okazała w najbliższych tygodniach silne nerwy, gdyż „chodzi o wywalczenie wolności

dla ojczyzny”. Zbliża się — wola dalej „Danziger Vorposten” — chwila rozstrzygnięć. Ścisły termin zostanie oznaczony przez Führera.

Uciekinierzy z Polski w „Freikorpsie”

GDĄSK, 2 lipca. — Z Niemiec donoszą, że uciekinierzy niemieccy z Polski mają być niabawem wysłani z Rzeszy niemieckiej do Gdańska i wecleni tam do „Freikorpsu”. Władze hitlerowskie pragną jaknajrychlej usunąć ich z terytorium Rzeszy, gdyż ostatnio mnożą się wypadki zbyt otwartego wyrażania niezadowolenia z powodu złego traktowania uciekinierów, jak i z powodu panujących w Niemczech stosunków.

Francusko-niemiecka umowa gospodarcza

BERLIN, 2 lipca. (PAT.) — Według informacji niemieckich, dziś nastąpiło w Paryżu parafowanie nowej umowy gospodarczej niemiecko - francuskiej. — Rokowania te prowadzone były od dłuższego czasu.

Hitler na pogrzebie gen. von Knochenhausera

BERLIN, 27. (PAT.) — Kanclerz Hitler wziął dziś rano udział w pogrzebie dowódcy 10-go korpusu armii gen. Wilhelma von Knochenhausera w Hamburgu. O godz. 13 Hitler przybył na plac ratuszowy, gdzie zatrzymał się przed katedralem, na którym ustawiono trumnę ze zwłokami zmarłego generała i przez podniesienie ręki złożył hołd zmarłemu. Przemówienie żałobne wygłosił wódz naczelny armii niemieckiej gen. von Brauchitsch.

Grand Kino

Pocz. 4. 6. 8 i 10

Dziś wielka premiera!



Zatoga Nieustraszonych

Porywające dzieje miłości ludzi o nerwach ze stali i lwich sercach

Krew na morzu — pożoga wojny — bitwa morską a udziałem floty Wojennej Stanów Zjednoczonych A.P.

Realizacja: JOHN FORD twórca „HURAGANU”

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146); J. Hartman (Brzezińska 24); W. Rowińska (Pl. Wolności 2); A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32); W. Danielecki (Piotrkowska 127); F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27); K. Kempf (Zgierska 48); C. Cymmer (Wólczańska 37).

UMUNDUROWANIE OBSŁUGI AUTOBUSOW. — Odbyło się posiedzenie komisji mieszanej, w skład której wchodził przedstawiciel zw. zawodowych pracowników przedsiębiorstw autobusowych oraz zw. właściciele przedsiębiorstw autobusowych.

Na posiedzeniu komisji uzgodniono kwestię wypłaty diet pracownikom za okres postojów.

W kwestii umundurowania obsługi autobusów, a więc szoferów i konduktorów ustalono, że ostatecznie zostanie zatwierdzone do 10 b. m. przy czym projekt umundurowania zostanie wspólnie uzgodniony między przedstawicielami obu stron oraz władzami nadzorczymi.

KURS RATOWNICTWA PRZECIWOZAWIOWEGO. — W dniu wczorajszym zakończony został kurs ratownictwa przeciwzawiozowego i obrony przeciwlotniczej dla lekarzy, zorganizowany przez Polski Czerwony Krzyż w Łodzi.

Wczoraj odbył się egzamin wojewódzki w lokalu P. C. K. przy ul. Piotrkowskiej 236.

Rozdanie świadectw absolwentom kursów strażackich

Wczoraj w siedzibie II oddziału straży ogniowej przy ul. 11 Listopada 4 odbyła się uroczystość rozdania świadectw absolwentom strażackich kursów dla dowódców posterunków przeciwpożarowych w obiektach.

Zadaniem ich będzie organizowanie samoobrony przeciwpożarowej w czasie wojny.

Świadectwa uzyskało ponad 200 osób, które uczestniczyły w 4 kursach, zorganizowanych przez komendę ochotniczej straży pożarnej w Łodzi. (1)

Komisja śledcza w fabryce J. Kindermana

Jak donosiliśmy, onegdaj wybuchł pożar w zakładach firmy Józef Kinderman przy ul. Łąkowej 23. Pożar w porę ugasiła straż ogniowa, nie dopuszczając do przerwania się ognia na sąsiednie zabudowania, które były silnie zagrożone.

W dniu dzisiejszym do fabryki Kindermana zjechała komisja śledcza, celem ustalenia przyczyny wybuchu pożaru, który powstał w czasie, gdy fabryka była już zamknięta.

Przedstawiciele towarzystw asekuracyjnych przystąpią jednocześnie do obliczenia wysokości strat.

Ulgowe przejazdy nad polskie morze

Z dniem 1 lipca wszyscy turyści, udający się indywidualnie do miejscowości nadmorskich, korzystając z przyznanej przez ministerstwo komunikacji 50 proc. zniżki w każdą stronę. W praktyce każdy wyjeżdżający nad morze opłaca normalną cenę biletu kolejowego, powrót zaś, po minimum 6-ciu dniach pobytu na wybrzeżu, jest bezpłatny.

Niezależnie od tego w lipcu i sierpniu zorganizowane zostaną około 60 pociągów popularnych nad morze.

Młodzież z zagranicy na ratuszu

Prez. Kwapiński podjął gości z Litwy, Łotwy i Rumunii śniadaniem

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi wycieczka polskiej młodzieży gimnazjalnej z Łotwy, Litwy i Rumunii w liczbie 18 chłopców i 28 dziewcząt. Wycieczkę zorganizowało Towarzystwo pomocy Polonii zagranicznej.

Prez. Kwapiński oświadczył młodzieży, iż sam przez długie lata żył na obczyźnie i dlatego rozumie doskonale tęsknotę rodaków z za granicy za Ojczyznę.

Bandera morska zdjęta Uroczyste zakończenie Dni Morza w Łodzi

W dniu wczorajszym zakończyli się obchodzone uroczystości w Łodzi „Dni morza“.

Okolo godz. 18 napływał zaczęły na Plac Wolności oddziały LMK, Zw. marynarzy rezerwy, sfederowanych organizacji b. wojskowych itp.

O godz. 19 z gmachu magistratu zdjęta została przy dźwiękach „Hymnu Bałtyku“ bandera morska, powiewająca tam przez cały czas trwania „Dni morza“.

Strzały w obronie policji

Kule przeszły obie nogi niebezpiecznego awanturnika

Dom przy ulicy Krakusa 14 stał się wczoraj terenem krwawego zajścia. W domu tym zamieszkuje znany policji awanturnik 35-letni Antoni KARASIŃSKI. Maltretuje on często swego ojca, 70-letniego Piotra, który odmawia mu pieniędzy na wódkę.

Wczoraj Karasiński, wróciwszy do domu pijany, znów domagał się od ojca pieniędzy. Spotkał się jednak z odmową. Awanturnik wówczas rzucił się na ojca, zadał mu ciosy jakimiś tępym narzędziem w głowę, poczym zaczął go dusić. Starców przyszli z pomocą są-

cząc z każdym napastnikiem o całość, prawa i honor Ojczyzny.

Wzruszające przemówienie p. prezydent Kwapiński zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Naczelnego Wodza, Marsz. Smigłego - Rydza.

Przemówiła jeszcze z ramienia tow. pomocy Polonii zagranicznej, p. Więkowska, po czym zabrali głos przedstawiciele młodzieży.

Uczestnicy wycieczki obdar-

wani zostali przez zarząd miejski i łódzkie firmy przemysłowe upominkami.

Następnie goście zwiedzili rozgłośnie łódzką Polskiego Radia, muzeum pamiątek po Józefie Piłsudskim i zakłady oplekujące.

Po południu o godz. 16.30 młodzież polska z za granicy obecna była na wielkich zawodach konnych artylerii na boisku WKS.

W godzinach wieczornych w lokalu federacji P. Z. O. O. nastąpiło oficjalne rozpoczęcie letnich obozów wędrownych, organizowanych przez towarzystwo pomocy Polonii zagranicznej w Łodzi i wojewódzki komitet kolonii letnich dla dzieci polskich z za granicy i zlem przygranicznych.

Uczestnicy obozów wyjadą z Łodzi dziś o godz. 9-ej rano z dworca Łódź - Fabryczna do Częstochowy, na teren Zaolzia, do Zakopanego, Krakowa, Warszawy i do COP'u. Zakończenie obozów nastąpi w Białowieży.

Wczoraj w Łodzi...

Przy ul. Kochanowskiego 21 jeden z lokatorów napadł na dozorczynię domu 44-letnią Jullę ŁÓDKOWSKĄ i ciężko pobit ją tomem żelaznym.

Na ul. 11 Listopada został pobity 15-letni Henryk DWOJACKI (Gdańska 10).

W parku im. Poniatowskiego awanturzy napadli na 17-letniego Berka WOLMANA (Drewnowska 4) i wybili mu dwa zęby.

Na ul. Magistrackiej został ugodzony tomem żelaznym w głowę 24-letni Mosek GRINBERG (Zgierska 21).

Podjejrany o wsiekliznę pies pogryzł na ul. Jodłowej 21-letniego Hermanna BUCHBINDERA (Zawadzka 53).

Na ul. Limanowskiego został pokuty nożem 23-letni Józef DACHOWICZ (Urzędnicza 5).

W swym mieszkaniu przy ul. Asnyka 5, na tle niesnasek rodzinnych targnął się na życie 30-letni Wacław MIODUSZEWSKI, zażywając kwas solny.

Przy ul. Urzędniczej 26 spadł z płotu i nadział się na hak 7-letni Jan POTASINSKI.

Przy ul. Żeromskiego 11 uderzony został w głowę spadającym z 4 piętra ciężarem 11-letni Aron SZTAJER.

Na ul. 11 Listopada wynikła bója między woznikami. Ciężko ranny został 65-letni Stanisław GALECKI (Ogrodowa 26).

Na St. Rynku został napadnięty i ugodzony nożem w szyję i głowę 20-letni Eliaz ROZENFARB (Lagiewnicka 13). W stanie groźnym przewieziono go do szpitala im. Poznańskich.

Przy ul. Gdańskiej 16 dostał ataku furii 24-letni Leon KASHYLEWICZ (Radwańska 11). Siłkami na kilka szyb i przeciął sobie żyły u rąk.

Na ul. Brzezińskiej wemdlał z głodu 25-letni Abram GRYSZTAJN, bezdomny.

Spadająca z wysokości szyba pokaleczyła 8-letnią Gucię ZYTNIĆKĄ (Ceglana 5).

37-letnia Julla HELMAN (Żeromskie go 44) udlaowała się kością w czasie jedzenia.

48-letni J. GWAJGHAF (Żeromskie go 9) wpadł przy ul. 11 Listopada 25 do piwnicy i złamał nogę i zebro.

Kupcowi lwowskiemu Abramowi LEWINOWI w czasie jazdy tramwajem na dworzec Łódź - Kaliska skradziono portfel, zawierający 300 zł. i dokumenty.

Do kościoła św. Juliana w Julianowie dostali się złodzieje, których spłoszono. W czasie pościgu jednego ze złodziei ujęto. Okazał się nim 25-letni Tadeusz DALIK (Dolna 10).

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Nad powiatem łódzkim przeszła burza z piorunami. Na skutek uderzenia pioruna powstał pożar w zagrodzie Juliana WAKIERA we wsi Bukokwice, gm. Brójce, pow. łódzkiego.

W przystępie szału furiat podpalił swe własne mieszkanie

52-letni Marian FALKOWSKI, właściciel biura prób i podań przy ul. Nowo-Zarzewskiej 70 w ostatnich czasach bardzo zubożał. Tak się tym przejął, że zaczął z rozpaczą upijać się, co stało się powodem nabawienia się niebezpiecznej choroby umysłowej.

Do szalejącego pod wpływem nadmiernego spożycia alkoholu mężczyzny musiano już nawet niejednokrotnie wzywać pogotowie ra-

towne. Wczoraj Falkowski znów upił się. Nagle dostał ostrego ataku szału. Zdemolował urządzenie swego mieszkania i biura. Następnie zniszczone rzeczy oblał benzyną i podpalił. Na szczęście lokatorzy w porę pożar ugasili.

Furiata z trudnością obezwładniono, poczym karetką pogotowia ratunkowego odwieziono go do szpitala św. Antoniego. (1)

Wypadek podczas raidu

Rozbił się motocykl. — Jedna osoba ciężko ranna

Podczas wczorajszego raidu Ż. K. M. wydarzył się tragiczny wypadek.

Pod Łowiczem uległ katastrofie motocykl, kierowany przez Henryka FROMERA (Cegielniana 27). W przyczepce znajdował się kolega kierowcy — Henryk FAJNMESEK. W czasie szybkiej jazdy Fromer chcąc ominąć psa, gwałtownie skręcił w bok i

wpadł na stojącą na brzegu szosy dorożkę. Nastąpiło zderzenie. Motocykl został rozbity. Fajnmesser nęgi ciężkim obrażeniami głowy i tułowia. Fromer wyszedł z wypadku z lekkimi tylko obrażeniami.

Wzwany lekarz przewiózł Fajnmessera do szpitala w Łowiczu w stanie poważnym. (1)

WYJAZDY WYPOCZYNKOWO - TURYSTYCZNE „ARGOS“-U w sezonie letnim 1939 r. do FRANCJI Wyjazdy indywidualne i grupowe. Cena zł. 295.—

RADIO DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY 12.03 Audycja południowa. 13.00 Muzyka popularna. 14.45 Teatr wyobraźni dla młodzieży: „Tryumf Zawiszy Czarnego“.

Pierwsze punkty łodzian

L. K. S. zwycięża Gryf (Toruń) 4:2 (2:0)

Mecz o wejście do ligi. Bramki zdobyli: Lewandowski (3) i Korporowicz dla LKS. (1), Kosobucki (2) dla Gryfu.

LKS. PROWADZIŁ JUŻ 3:0, ALE ZWYCIĘSTWO JEGO WISIAŁO NA WŁOSACH.

Dość powiedzieć, że przez pierwsze pół godziny przewaga łodzian była tak przynajmniej, że zdobył tylko dwóch bramek w tej fazie, nie wystawiało miejscowym świadectwa umiejętności gry.

SITUACJA JEST NIESŁYCHANIE DENERWUJĄCA.

Z każdą chwilą łodzianie grają gorzej, a toruniacy lepiej, zwycięstwo wynika się z ręki. Pomoc łódzka, która nie miała swe go dnia, traci się zupełnie, atak gra nerwami, znakomity przez cały czas Karasiak „spuchł“.

LKS. MIMO ZWYCIĘSTWA ZAWIÓDŁ OCZEKIWIANIA.

Lewandowski, choć zdobył 3 bramki jest nieprzyjemnym partnerem, gra bowiem z jednej strony denerwując egoistycznie, a z drugiej do znudzenia bawi się piłką.

Korporowicz na początku gry zapowiadał się świetnie, ale został „wykończony“ przez Lewandowskiego.

mniej takie same szanse do tytułu mistrza grupy jak łodzianie lub Starachowice. Chłopcy pomorscy przede wszystkim rozumieją grę a poza tym walczą z sercem. Słaba jest cokolwiek obrona, ale większość graczy to rzeczywiście utalentowane jednostki, jak bramkarz Wyczyński, środkowy pomocnik Jeziorowski, prawy łącznik Kamiński i środek napadu Kosobucki.

MECZ NIE STAŁ NA ODPOWIEDNIM POZIOMIE,

był jednak w swej końcowej fazie tak zażarty, a przy tym denerwujący, że przebieg jego zadawolił. Wynik odpowiada właściwie przebiegowi gry, gdyż L. K. S. miał dużo więcej sytuacji podbramkowych, dogodnych do zdobycia punktów.

czwarta bramka padła w chwili po kucie muzyce, za błędne ożrezenie na niekorzyść łodzian.

Już w pierwszej minucie padła piękna bramka dla LKS. — Zdobył ją Korporowicz, przejmując dobre dośrodkowanie Rudnickiego. W 27-ej minucie padła dopiero druga bramka, choć obciążenie Wyczyńskiego trwało bez przerwy.

Po zmianie stron, gra powoli się wyrównuje, LKS. ma cokolwiek więcej okazji do strzałów, nie mniej jednak pociągnięcia gości są groźne.

Wysoka porażka bynajmniej

nie peszy gości, przeciwnie, dopinguje ich. W 22-ej min. Kosobucki strzela ostro z 15 mtr. i Andrzejewski był tu bezbronny. Goście są teraz stroną atakującą. W 29 min. Kosobucki strzela drugą bramkę, którą ma na sumieniu Pegza; skiksował i piłka dostała się pod nogi napastnika toruńskiego. Było to po rzucie z rogu.

Rozgrywki o wejście do Ligi

LEGIA (Poznań) — STARACHOWICE 4:3

W Poznaniu Legia miejscowa pokonała mistrza Warszawy S. K. S. Starachowice 4:3 (3:1).

W pierwszej połowie gra była równorzędna, a po przerwie przeważała nawet drużyna warszawska. Legia mimo to zdołała roz-

strzygnąć spotkanie na swoją korzyść.

ŚLĄSK — UNIA (Sosnowiec) 4:0

W Świętochłowicach Śląsk pokonał sosnowiecką Unię 4:0 (1:0).

Mecz został przerwany na 15 minut przed końcem na skutek wtargnięcia publiczności na boisko.

UNIA (Lublin) — STRZELEC (Górka) 5:1

W Lublinie WKS. Unia niespodziewanie pokonała mistrza Stanisławowa Strzelca z Górki 5:1 (2:1). Unia miała przez cały czas przewagę.

PKS. (Łuck) — JUNAK (Drohobycz) 1:1 (!)

W Łucku mistrz Wołynia P. K. S. zremisował z Junakiem z Drohobycza 1:1. Junak zdobył bramkę z rzutu karnego.

OGNISKO (Pińsk) — WKS. (Grodno) 4:2

W Pińsku mistrz Polesia Ognisko pokonał WKS. z Grodna 4:2.

Sensacja w Lidze

Ruch przegrywa — i to z Polonią

Polonia-Ruch 3:2 (0:1)!

Rozegrany w Chorzowie wobec 5.000 widzów mecz ligowy pomiędzy mistrzem Polski Ruchem i warszawską Polonią zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Polonii w stosunku 3:2 (1:0).

Mecz ten wykazał, że mistrz Polski przechodzi wyraźny spadek formy, zaobserwowany już zresztą na meczu z Wartą. Jako całość Polonia zaprezentowała się lepiej od gospodarzy.

Mecz rozpoczął się ciekawie, gdyż Polonia z miejsca przystąpiła do generalnego ataku, a jeden z jej licznych wypadów kończy się w 12 m. bramką zdobytą przez Odrowąża.

Po przerwie Polonia zwiększa tempo i ma zdecydowaną przewagę. Ruch dopiero pod koniec meczu otrząsa się z apatii i usiłuje nawet wygrać spotkanie.

Linia pomocy zawiodła wczoraj zupełnie. O Cichońskim pamiętamy, że nie jest pomocnikiem. Spadek formy Pegzy i Nowaka, tak świetnych na meczu z ŁTSG., był wczoraj wyraźny.

Wczorajszy mecz ligowy AKS. — Pogoń miał nieprzyjemny epilog. Po zawodach został aresztowany JERZY WOSTAL, napastnik drużyny śląskiej.

Wilimowskiego dwukrotnie trafiają znowu w słupek. Tymczasem Odrowąż na 2 minuty przed końcem meczu zdobywa decydującą o zwycięstwie bramkę.

Wisła—Warta 5:0

W meczu ligowym w Krakowie Wisła po pięknej grze rozgromiła poznańską Wartę w stosunku 5:0 (3:0).

Warta zawiodła na całej linii. Zawodnicy jej w pewnych okresach gry byli bezradni wobec świetnie usposobionej drużyny gospodarzy, przegrywając wszystkie pojedynki.

W drużynie poznańskiej najlepiej stosunkowo wypadł bramkarz Jankowiak, który też uchronił swoją drużynę od wyższej cyfrowej porażki.

Pierwsza bramka była samobójcza i padła ze strzału obrońcy Zwierzynskiego w 25 min. w czasie pojedynku z Arturem.

Pogoń—AKS 1:1

We Lwowie w meczu o mistrzostwo ligi Pogoń zremisowała 1:1 (1:0) z chorzowskim A. K. S.

Mecz toczył się w nienormal-

nych warunkach z powodu brutalnej gry obu drużyn i nieszczerzego sędziowania zawodów przez p. Skowrońskiego z Krakowa.

Pogoń zakończyła zawody w dziewiątkę z powodu kontuzji Matyasa 2 i wykluczenia Lemiszki.

Bramki zdobyli: dla Pogoni w 20 m. Szymd z karnego, za rękę Stolarczyka, zaś dla AKS w 51 m. Wostal.

Widzów około 5.000.

Cracovia—Warszawianka 3:1

W Warszawie w meczu o mistrzostwo ligi Cracovia pokonała Warszawiankę w stos. 3:1 (0:1).

Zwycięstwo Cracovii było zasłużone, gdyż drużyna ta przewyższała gospodarzy zarówno zgraniem, jak i umiejętnościami technicznymi i taktycznymi, ustępując im jedynie pod względem kondycji.

Pierwszą bramkę dla Cracovii zdobył Zembaczyński, ale sędzia bramki nie uznaje. W 40-ej min. następuje atak Warszawianki, zakończony zdobyciem pierwszej bramki przez Barana.

Po zmianie pół już w 2-ej min. Korbas uzyskuje wyrównanie dla Cracovii z rzutu karnego. Od tej chwili przewaga Cracovii staje się coraz wyraźniejsza.

Sędziował p. Linke ze Śląska. Widzów ok. 1500.

Niedzielne niespodzianki wprowadziły duże zmiany w układzie tabeli ligowej. Ruch jednak mimo porażki utrzymał się na pierwszym miejscu.

TABELA LIGI. 1) Ruch 12 17:7 46:16 2) Wisła 11 13:8 27:18 3) Pogoń 11 14:8 22:17 4) AKS 11 13:9 27:14 5) Warta 11 13:9 29:18 6) Cracovia 11 12:10 17:26 7) Polonia 10 9:11 24:25 8) Garbarnia 11 8:14 17:29 9) Warszaw. 10 5:15 14:25 10) Un. Tour. 10 3:17 12:46

Porażka juniorów ŁKS-u w meczu piłkarskim o mistrzostwo Polski

Pierwszy mecz drużyny juniorów ŁKS-u rozegrany na stadionie przy Al. Unii z Wisłą (Grudziądz), zakończył się zwycięstwem Wisły w stosunku 3:2 (2:1).

Afrykańscy piłkarze nie przyjadą do Polski

Zapowiedziany na wtorek przyjazd, piłkarzy afrykańskich klubu U. S. Mmoran został w ostatniej chwili odwołany.

Ruch otrzymał wczoraj ze Strassburga, gdzie afrykańscy rozgrywali swój mecz przed przyjazdem do Polski, depeszę, w której donoszą, że władze północnej Afryki wydały im zakaz dalszego rozgrywania meczów.

Dwucyfrowe zwycięstwo piłkarzy Makabi

W meczu piłkarskim o mistrzostwo łódzkiej klasy B Makabi pokonało Bar-Kochbę 10:0 (4:0). Bramki dla Makabi zdobyli: Guszafski 4, Ajchen i Humeć po 2, Brajthart i Bankiet po 1.

Wostal aresztowany! Już więcej nie włoży koszulki reprezentacyjnej

Wczorajszego meczu ligowego AKS. — Pogoń miał nieprzyjemny epilog. Po zawodach został aresztowany JERZY WOSTAL, napastnik drużyny śląskiej.

PZB pozostaje w Poznaniu

Łódź otrzyma mecz Polska—Szwecja. — Wszystkie wnioski ŁOZB uchwalone

Jednocześnie godzin trwały wczoraj w Poznaniu obrady walnego zgromadzenia Polskiego związk bokserskiego.

Zarząd PZB odniósł wielki sukces. Siedziba PZB pozostała w Poznaniu. Za przeniesieniem do Warszawy głosował jedynie przedstawiciel stolicy.

Zebrań było przebieg dość gorący i dochodziło niejednokrotnie do scysji.

Delegaci Łodzi m. in. poruszili sprawę nieszczęśliwego dla boksu łódzkiego zatargu ŁOZB z prasą sportową. W od-

powiedzi dowiedzieliśmy się, że zarząd PZB był bezradny w sprawie likwidacji zatargu, wobec opornego stanowiska b. zarządu ŁOZB.

Delegacja łódzka odniosła po za tym pełny sukces, gdyż wszystkie trzy wnioski Łodzi, a więc i powiększenie liczby klubów A klasy do siedmiu, wyboru pełnych władz wydziału sportowego przez walne zgromadzenie i rozgrywanie mistrzostw kl. B po mistrzostwach klasy A — zostały uchwalone. Poza tym otrzymano zapewnienie rozegrania w Łodzi meczu między państwowego. Będzie nim przy puszczał mecz Polska—Szwecja w lutym 1940.

Walne zgromadzenie wczoraj sze podjęło cały szereg sensacyjnych uchwał i zmian. Mistrzostwa indywidualne, które odbędą się we Lwowie, rozegrane będą według starego systemu turniejowego. Mistrzostwa drużynowe rozegrane będą na innych zasadach. Okręgi warszawski, łódzki, śląski, pomorski, poznański desygnują do mistrzostw po dwie drużyny, pozostałe po jednej. Uczestnicy po-

dzieleni będą na cztery grupy. Ćwierć i półfinały rozegrane będą systemem pucharowym (odpadania) finały — systemem punktowym.

Termin spotkań przedstawia się następująco: 15 października 1939 Polska — Węgry w Budapeszcie.

12 listopada 1939 Polska — Lotwa w Polsce i Polska — Irlandia w Dublinie. Na wypadek gdyby termin ten nie odpowiadał Irlandii, zawody rozegrane zostaną w Polsce.

10 grudnia 1939 Polska — Wło-

chy we Włoszech i Polska—Finlandia w Helsinkach.

11 lutego 1940 Polska—Szwecja w Polsce (w Łodzi) i Polska — Lotwa w Rydze.

10 marca 1940 Polska—Włochy w Polsce.

Nowy zarząd PZB pozostał wprawdzie ze zmienionym składzie z mjr. Mirzyńskim jako prezesem, inż. Dyckmanem, mec. Hrabym i p. Rybaczem jako wiceprezesami i p. Suszczyńskim jako kapitanem związkowym. Wydział sędziowski objął p. Bielewicz.

Budge mistrzem zawodowym świata

Wczoraj zakończony został w Paryżu tenisowy turniej zawodowców o mistrzostwo świata.

W finale gry pojedynczej panów walczyli: amerykańcin Budge i jego rodak Vines. Mecz przyniósł zwycięstwo Budge'owi.

Max Schmeling mistrzem Europy

W meczu bokserskim o mistrzostwo Europy wagi ciężkiej Max Schmeling znokautował w pierwszej rundzie Adolfa Heusera, zdobywając tytuł mistrza. Mecz trwał ogółem 71 sekund.

Solly Krieger przegrywa przez k. o.

W mieście Seattle (Stan Waszyngton) dawny mistrz bokserski świata w wadze średniej, Al Hostak, odzyskał tytuł, zwyciężając w 4-tej rundzie przez nokaut techniczny Solly Kriegera.

Międzypaństwowe mecze lekkoatletyczne w Europie

NIEMCY — DANIA 101:79. W międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym druga reprezentacja Niemiec pokonała Danię w stosunku 101 do 79 punktów.

NIEMCY — FRANCJA 106:45. Pierwsza reprezentacja lekkoatletyczna Niemiec walczyła w Monachium z reprezentacją Francji, zwyciężając w ogólnej punktacji 106 do 45 punktów.

NIEMCY — LUKSEMBURG 95:41. Trzecia reprezentacja Niemiec odniosła zwycięstwo nad reprezentacją Luksemburga 95:41 pkt.

WŁOCHY — WĘGRY 98:84. Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Włochy — Węgry wygrała reprezentacja Włoch w stosunku 98:84 pkt.

Udana impreza ŻKM-u

Wczorajszy „raid obserwacyjny“ wygrali pp. Wolfman wśród automobilistów i Ruszecki wśród motocyklistów

„Raid obserwacyjny“ Żydowskiego Klubu Motorowego udał się w stu procentach. Zażalenie raidu nowe, przeprowadzone zostało wzorowo, to też uczestnicy raidu są wdzięczni organizatorom za pierwszą imprezę i proszą o podobną — następną.

Raid składał się z dwóch etapów jazdy okrzęjnej i próby orientacji.

Ze startu w Łodzi motorzyści i automobilści wyruszyli przez Ozorków i Kutno do Laniai, gdzie odbyła się nieznaana dotąd, próba orientacji. Zawodnicy otrzymali mapę oraz szereg

ponumerowanych fotografii charakterystycznych obiektów. Zadaniem zawodników było odnalezienie sfotografowanych obiektów i wkreślenie ich jaknajdokładniej na mapę, z podaniem numeru fotografii. Na obu etapach jazdy okrzęjnej ustawione były półtuzin punkty kontrolne, a to celem regularnej jazdy z określoną szybkością dla poszczególnych odcinków.

Wysoko punktowana była sama próba orientacji.

W kategorii automobilistów wielki sukces zanotowali pp. inż. Józef Wolfman i inż. B.

Cyglar, którzy przedstawili bezbłędne zupełnie mapy. Zwycięzcą w tej kategorii został p. inż. Wolfman, który zdobył 196 pkt. o dwa więcej od swego konkurenta. Inż. Wolfman wykazał duże zacięcie sportowe. Na 400 metrów przed metą „nawaliła“ mu guma, to też nie namyślając się wcale przebiegł ten dystans, oddając swe zadanie. Trzecie miejsce zajął p. Sudak z sumą punktów 173.5.

W kategorii motocykli zwyciężył p. Ruszecki (170.5 pkt.) — przed p. Wajzmanem (168.5) i Miecz. Lipińskim.



Wiśniewski wygrywa wyścig do morza

Jaskólski (ŁKS) zajął czwarte miejsce w ogólnej klasyfikacji

Wczoraj zakończył się w Warszawie wyścig kolarski do morza. Ostatni etap prowadził z Kutna do stolicy i wyniósł 132 km.

Droga była doskonała, dopiero na ostatnich kilometrach przed Warszawą nieco się pogorszyła. Przez cały czas jazdy kolarze mieli wiatr za sobą, to też szybkość była bardzo znaczna i wynosiła przeciętnie 36 km. na godzinę. Z Kutna wystartowało ogółem 29 zawodników, przy czym wszyscy ukończyli wyścig.

Niedaleko Sochaczewa mistrz Polski Targoński pozostał w tyle, ale wkrótce czołówkę dogonił. 100 km. czołówką przebył w 2 godziny 46 minut.

Pierwszy wpadł na metę Raczyński w czasie 3:39:05, 2) Wiśniewski — 3:39:06, 3) Bieńko — 3:39:10, 4) Siemiński — 3:39:12, 5) Jaskólski — 3:39:13, 6) Zagórski — 3:39:15, 7) Wójcik — 3:39:18, 8) Kosior — 3:39:20, 9) Domański — 3:39:21, 10) Targoński — 3:39:40.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce i zwycięstwo w całym wyścigu przypadło Wiśniewskiemu z Polonii stołecznej.

Ogólna klasyfikacja przedstawia się następująco: 1) Wiśniewski (Polonia) w czasie 32:08:29,6, 2) Domański (Lauda)



- 32:18:56,4, 3) Bański (Syrena)
- 32:25:02,4, 4) Jaskólski (ŁKS)
- 32:27:14, 5) Rzeźnicki (Syrena)
- 32:29:41, 6) Wójcik (Lauda)
- 32:29:58, 7) Siemiński (Iskra)
- 32:39:01, 8) Cieniewski (niezależny)
- 33:01:35, 9) Bieńko (PZL)
- 33:06:42, 10) Nimiński (PZL)
- 33:16:32.

Nagrodę pascnodnią Marszałka Piłsudskiego wręczył zwycięzcy Wiśniewskiemu ppłk. Kierkowski, zastępca dyrektora państw. urzędu wych. fizycznego

GEN. THOMMEE WRĘCZYŁ NAGRODĘ JASKÓLSKIEMU.

Dow. O. K. gen. Thommee wyjechał do Kutna na wyścig kolarski do Morza Polskiego. W Kutnie była meta piątego etapu. Jak wiadomo, etap ten wygrał Wójcik, a łodzianin Jaskólski (ŁKS) przybył na dalszej lokacie, co jednak nie przeszkodziło mu utrzymać się w ogólnej klasyfikacji na 5 miejscu.

Gen. Tohmnee osobiście wręczył zwycięzcy tego etapu Wójcikowi, oraz Jaskólskiemu, jako jedyńemu łodzianinowi, który kontynuował wyścig, nagrody w postaci zegarków. Bezpośrednio po tym p. generał powrócił do Łodzi.

JEDNA DOBROCIEMIKIŁE
Leżąc wyprostowane
Zd. Donna Akad. Wrocławski Makabli

WZMACNIACZ
 141qq 11421

WZMACNIACZ
 141qq 10221

WZMACNIACZ
 141qq 12921

komfortowe budowanie słoneczne
 pokój 2-3 osobowy, piętroszowe, 5-12-
 zwał wyjątkowo przynajmniej 2-3-4
 dozwolone. Wyposażenie liczone w całości.
ROZWIĄZANIA INDYWIDUALNE ZNACZKI KOLEJOWE WOBIE STRONY
Zdobycie i dobrowolne:
WŁOCHY, D. A. Słuchowska 2, tel. 285-44
WARSZAWA, T. Lwinski, Północna 107
ŁÓDŹ, Ż. S. Mokosiński, Al. Wolności 26, tel. 261-05

Ostatnie dni zgłoszeń.

Niepowodzenia szermierzy w Szwecji

Wczoraj odbyły się w małym mieście szwedzkim Ystad między narodowe zawody szermiercze w szpadzie, w konkurencji zespołowej, przy udziale reprezentacyjnej drużyny polskiej. (M. in. walczyli łodzianie Kautor i Banaś).

Poza naszymi zawodnikami udział wzięło kilka zespołów szwedzkich oraz reprezentacyjna drużyna Norwegii.

W walkach eliminacyjnych drużyna polska pokonała szwedzki zespół pułku artylerii w stosunku 9:5, kwalifikując się do finału obok następujących trzech zespołów: Klub szermierczy Sztokholm, reprezentacja Norwegii oraz reprezentacja Malmö (Szwecja).

W finale drużyna polska przegrała dwa spotkania, a mianowicie: z Klubem sztokholmskim w stosunku 2:14, oraz z drużyną Malmö — 4:9. W trzecim spotkaniu Norwegia pokonała drużynę Sztokholmu 9:7, w czwartym norwegowie pokonali zespół Malmö w tym samym stosunku 9:7.

Zakończenie zawodów strzeleckich o mistrzostwo Łodzi

Wczoraj odbyło się zakończenie jubileuszowych okrzęgowych zawodów strzeleckich, których ostateczne wyniki są następujące:

Karabinek wojskowy, odległość 300 m, z trzech pozycji: 1) Wójcicki (ŻS. im. gen. Olszyny-Wiłczyńskiego) 203 pkt.

Karabinek m. kalibr. dowol. odległość 50 m. leżąc: 1) sierż. Pachla (WKS Piotrków) 383 pkt.

Karabinek dowol. m. kalibrowy 3 pozycje odległość 50 m.: 1) Jungowski (St. Prac. Skarb. Łódź) 582 p.

Karabinek m. kalibr. wyrób polski, amunicja polska, 3 postawy, odległość 50 m.: 1) Jungowski 584 pkt.

Pistolet wojskowy, odległość 26 mtr.: 1) dr. Pizoń (Boruta Zgierz) 170 pkt.

Pistolet typu dowolnego małokalibr., odległość 50 mtr.: 1) dr. Pizoń 243 pkt.

Pistolet automatyczny m. kalibr. do sylwetek: 1) Maj (Sokół III Łódź) 51-199 pkt.

Pistolet automatyczny sylwetki olimpijskie: 1) Suszyński (Boruta Zgierz) 20-193 pkt.

Pistolet wojsk. do sylwetek, odległość 15 mtr.: 1) Jarzębowski (Sokół III) 7-49 pkt.

Na zakończenie uroczystości jubileuszowych odbyło się w kasynie oficerskim rozdanie nagród zwyciężcom. Prezes PZSS okręgu łódzkiego gen. Dindorf-Ankowiec w pięknym przemówieniu podkreślił znaczenie sportu strzeleckiego, a następnie osobiście wręczył zwycięzcom nagrody. Następnie wiceprezes PZSS okręg Łódź p. Michalski wręczył dyplomy zasłużonym działaczom sportu strzeleckiego za ich ofiarną na tym polu pracę.

Polska—Jugosławia o puchar Europy środk.

Termin meczu tenisowego Polska — Jugosławia o puchar środkowoeuropejski ustalony został na dni 4 — 6 sierpnia b. r. w Warszawie.

Zgodnie z wymaganiami statutu pucharowego, jugosłowianie przyjadą do Warszawy w najbliższym składzie z Punccem, Palladą, Kukuljewicem lub Miticem.

W meczu tym dojdzie do spotkania Puncce — Tloczynski. Dotychczas obaj ci świetni tenisisci nie grali jeszcze ani razu.

W programie meczu, zgodnie z regulaminem pucharu, znajdują się 4 gry pojedyncze i dwie podwójne.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Wobec powodzenia, jakie zdobyła Irena Eichlerówna w sztuce T. Rittnera „Wilki w nocy”, artystka przedłużyła swoją gościnę w Teatrze Miejskim.

Eichlerówna grać będzie w „Wilkach w nocy” jeszcze tylko dziś, we wtorek i w środę o godz. 20.30.

TEATR LETNI

Najmilej spędzimy czas w Teatrze Letnim, przy ul. Piotrkowskiej nr. 94, gdzie zasłużone oklaski przy otwartej kurtynie zbierają świetni wykonawcy doskonałej komedii „Król brida”.

ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ

„Sure Szejndl z Jehupeca” grana będzie dziś i jutro w teatrze, przy ulicy Cegielnianej. Początek o 21.15.

Falszywe 20-złotówki pojawiły się ostatnio w obiegu

Dyrekcja Banku Polskiego komunikuje:

Pojawiły się w obiegu falszywe banknoty 20-złotowe z datą 20 czerwca 1931 r. Typ IV, odmiana I.

Falszyfikat wykonany jest na papierze gładkim, miękkim. Znak wodny podrobiony jest przez wytłoczenie rysunku portretu Kazimierza Wielkiego; znak ten oglądany pod światło, występuje wyraźnie i dosyć udanie imituje znak wodny autentyczny.

Portret Emalii Plater na falszyfikacie różni się odmienną techniką wykonania oraz nieudolnym naśladowaniem cieniowania twarzy (oczodołów, wargi górnej, włosów), i kołnierza wskutek występowania linii ciągłych, nie krzyżujących się z sobą, podczas gdy na banknocie autentycznym cieniowanie wytworzone jest przez kombinację krzyżujących się linii kropkowych. Figury symboliczne na odwrocie falszyfikatu odtworzone są nieudolnie.

Numeracja na falszyfikacie wykonana jest farbą ciemno-zieloną, na banknocie zaś autentycznym ciemno-granatową. Rozstawienia cyfr numeru ściśnięte, wykrój cyfr odmienny; numeracja jest drukowana z klisz, wskutek czego ten sam numer powtarza się na wielu falszyfikatach. Druk w tekście grubszy, litery o konturach zalanych łączą się u podstaw, tworząc w ten sposób jakby podkreślenia linią przerywaną pod napisami Warszawa 20 czerwca 1931 r. Prezes Banku, Naczelny Dyrektor, Skarbnik.

Falszyfikat na pierwszy rzut oka dosyć trudny do rozpoznania, wykonany jest sposobem drukarskim, przy pomocy środków, dających możliwość reprodukcji go w dużych ilościach.

Gabinet kosmetyki
lecniczej i toaletowej

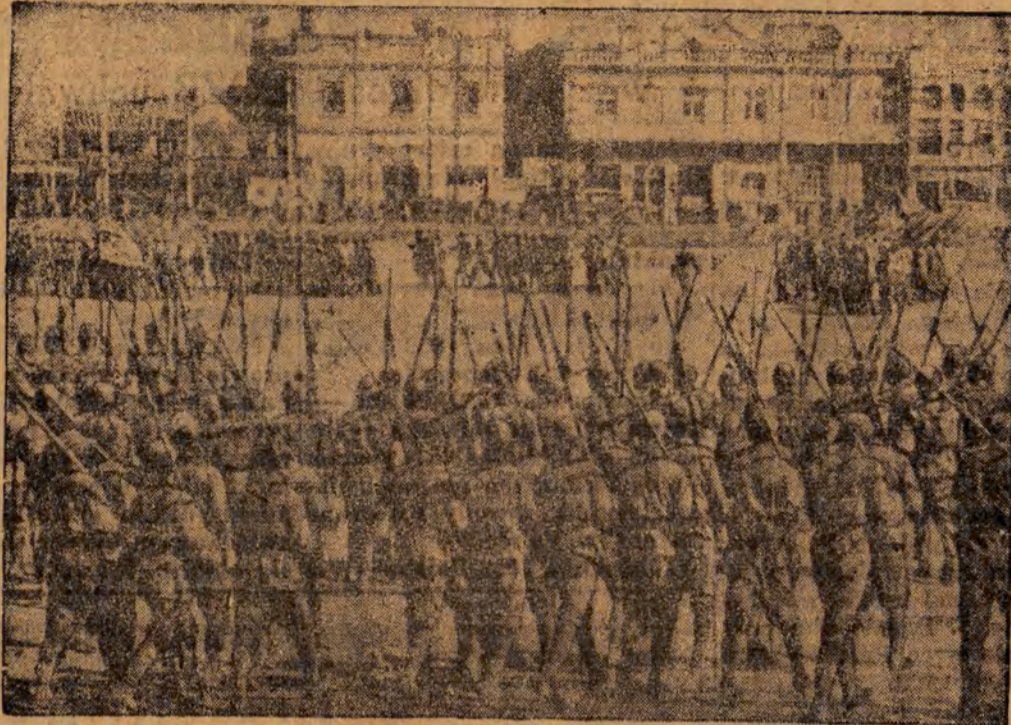
Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki
Montezuki 3, tel. 137-99.

Usuwanie wszelkich
defektów cery.

Usuwanie bezpowrotnie i bez
ślądów spęczających włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

NOWA ARMIA PÓŁNOCNYCH CHIN



Pod kierownictwem japońskich oficerów rozpoczęło się w Pekinie szkolenie wojskowe 10 tysięcy chińczyków.

MATURZYŚCI, STUDENCI

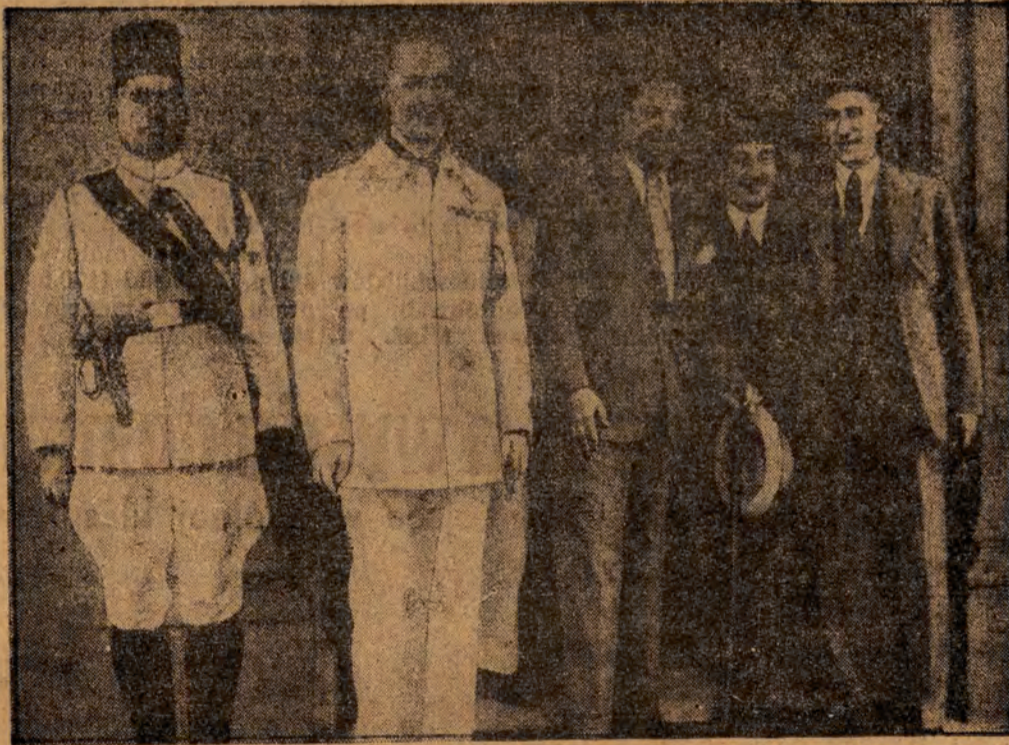
NIE WYSYŁAJCIE WASZYCH ŚWIADECTW SZKOLNYCH

KORZYSTAJCIE

z fotokopii „**INTRO**”

PIOTRKOWSKA 80 — TEL. 224-91
i PIOTRKOWSKA 40 „**FOTO-MORGENSTERN**”

MARSZAŁEK WŁOSKI BALBO



bawił przez trzy dni z wizytą w Kairze u swego przyjaciela, posła włoskiego br. Serafino Maszolini

CORSO

Początek seansów o godz. 4 po poł.
W soboty i niedziele — o godz. 12.
CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

KINO

URANIA

Cegielniana 2
Tel. 107-34.

Dziś premiera

Milioni — hulaka... Tancerka, której celem był — majątek,
Kobieta, której miłości nie zabiła nawet zbrodnia.

„W szponach Monte Carlo”

W rolach głównych: **Mary Brian i John Darrow**

Poraz pierwszy w łodzi

Rewelacyjny podwójny program

Ostatni pociąg z obleżonego miasta

Film wielkich zagadnień

W rolach głównych:

Dorothy Lamour, Lew Ayres, Gilbert Roland

Dziś wielka premiera

Film, który zasłynął na cały świat. Tajemnice czarnego ładu. Święta wojna plemion murzyńskich.
Porywające sceny ataku słoni... Przedziwne obrządki dzikich... w filmie p. t.

TRADER HORN

ORAZ DODATKI P. A. T.

Wielki przebojowy program

Poraz pierwszy w Łodzi

W rolach głównych:
**Harry Carrey, Eduina Booth,
Duncan Renaldo i Mutia Omoolu**

Pocz. codz. o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12-ej.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłanie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirsztew

Ogłoszenia

za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Krouman. W drukarni własnej Piotrkowska 103.

DOKTOR

KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

Dr. Wajnsztok powrócił

Doktor Medycyny

Gustaw Kohn

specjalista

chorób kobiecych i akuszerii
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

DR. MED.

H. Różaner

Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i seksualnych

Narutowicza 9, II p., Iron
Telefon: 128-98
przyjmuje od 9-1-ej i 5-9-ej wiecz.

E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych

Cegielniana 11, tel. 238-02

Przyjmuje od 8-12, 5-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

5 i 7-POKOJOWE mieszkania z
wszelkimi wygodami, winda, w
nowym domu od zaraz do wynajęcia.
Narutowicza 37, tel. 111-89, 108-15.
898-2

ŁADNY 2-okienny pokój z wygo-
dami i telefonem do wynajęcia.
Kilbńskiego 60, m. 58, o godz. 2-5
po poł. 5692-10

NAJKORZYSTNIEJ zakupisz arty-
kuły fotograficzne w firmie M. Cze-
stochowski, Piotrkowska 88, w po-
dwórzcu. 5912-10

2-GI GATUNEK jedwabi deseni-
owych. Taniec. Kilbńskiego 44, front,
II piętro Rubaszkin. 936-20

ZGUBIONO kwit kaucyjny
Elektrowni Łódzkiej Nr. 102762
z dn. 4/5-34 na zł. 15.— na
nazwisko Jakób Edelist.

Na Wiśniowej Górze
i Kraszewie
otrzymać można

Głos Poranny

u kolporterów p. Jamnika willa Ka-
wuli i p. Awronina willa Hofmana
obok basenu.